

Londyn, dnia 22. XI. 44r. Alexander Worts : Koresp.  
z Moskwy.

Jak wiadomo na całym froncie wsch. panuje zstęp za wyjątkiem odcinka węgierskiego, gdzie walki są b. gwałtowne. Rosjanie wzięli wielkie nadzieje z wczesną zimą, która w Moskwie już się zaczęła i z chwilą zapanowania na całym froncie znacznie ułatwi pochód ros. wojskom. Prasa podkreśla, że uchronienie Budapesztu przed wojennym zniszczeniem leży wyłącznie w rękach samego ludu węgierskiego, który jednak jak dotąd nie zdobył się na opór przeciw niem. kajeńczycy ani własnym uzurpatorom. Rumunia ma w Rosji prasę fatalną, natomiast Jugosławia i Bułgaria znakomitą. Dzienniki podkreślają, że Bułgaria jest jedynym z byłych satelitów Niemiec, który się zdobył na zupełne wyrugowanie wszystkich prohitlerowskich elementów. W sympatii dla Bułgarii utwierdza Rosjan film, obrazujący entuzjastyczne powitanie, jakie wojskom ros. gotowała ludność bułgarska. Stanowisko Rosji w stosunku do Rumunii najlepiej ilustruje fakt wysłania do Rumunii wicekomisarza spraw zagr. Wyszyńskiego, b. prokuratora w sławnych procesach moskiewskich, znanego z ciętego języka i mówienia bez obłonek. W Rumunii coraz żywszą działalność rozwija pięta kolumna, z osławioną Żelazną Gwardią na czele. Do działalności tej przyłączają się Maniu i Briatianu. Prasa ros. wprost zarzuca Maniu sabotaż i działalność na rzecz odwołania kierunków profaszystowskich. „Wojna i klasa robotn.” doniosła, że ugrupowania faszystowskie urządzają w Rumunii publiczne zebrania, w czasie których padały nawet żądania przywrócenia granic przedwojennych. Dziennik podkreślił, że niepodobna jest dalej tej akcji tolerować. — Skoro już mowa o Rumunii, to warto przytoczyć humorystyczną przygodę jednego z ros. żołnierzy. Przebywszy do jednej ze wsi zdumiał się na widok chłopów, poukładanych w przepyszne, złotogłowie